

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 13.

Z KRAKOWA DNIA 12. LUTEGO 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Petersburga d. 30 Grudnia d. k.

Podług gazety Senackiej przez najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu 1816.

Dnia 29 Listopada.— Radca Kollegjalny Kotuchow, mianowany Vicegubernatorem Kurskim.

Dnia 6 Grudnia.— W nagrodę chwalebnej służby drugi Dyrektor Peterzburzkiej kassy pożyczkowej, Polski Radca dworu Kremplin, taskawie, zgodnie z wolą N. Cesarzowej Imci Maryi Federowney, mianowany nadwornym Radcą Rosyjskim.

Do Reskryptu Jego Cesarskiej Mości pod d. 12 Grudnia, na imie Ministra sprawiedliwości, załączona jest tabella urzędników przez tegoż Ministra do nagrody Monarsze podanych. W liczbie 33ch znajdują się: Prezydent głównego Sądu 1go Departamentu Mohiłowskiego, Szambelan dawniejszego dworu Polskiego, Józef Milkiewicz, i Prezydent Podolskiego Sądu głównego Departamentu czasowego Alexander Bogatowski, którzy otrzymali order S. Anny 2giej klasy; także Prezydent Sądu głównego Mińskiego 1go De-

partamentu Jan Chodzko, któremu udzielony jest order S. Włodzimierza 4tej klasy.

W potwierdzonych przez N. Pana dnia 30 Października 1816 r. opiniach Rady Państwa, uznanemi są za szlachtę.

1. Radcy tytularni Andrzej, Włodzimierz i Lew Lewszynowie, synowie zmarłego członka Najświętszego Rządzącego Synodu, Protojereja Moskiewskiego kościoła W niebowzięcia Panny Maryi, Lewszyna, który miał ozdobę S. Anny 1wszej klasy z kommanderyją 300 dusz. Rządzący Senat, nie mając wyraźnego prawa na to, iżby dostojność szlachecka właściwą była Kawalerom orderu S. Anny 1wszej klasy i ich potomstwu, podał tę prozbę Lewszynowych do zdania Rady Państwa, która uważając: że i podług 79 artykułu przywileju szlacheckiego udziela się prawo szlachectwa urzędnikom rangi 6mej klasy i ich dzieciom, nie tylko po nadaniu oycom ich tej klasy stopnia, ale i tym, którzy się pierwey narodzili, z ich potomstwem; a że order S. Anny 1wszej klasy zawsze się prawie daje osobom, uważanym w sto-

pnia Jenerala, a tem samem, że osoby ordesem S. Anny 1wszej klasy ozdobione, jako porównane z Jenerałami, większe jeszcze mają prawo do szlachestwa dziedzicznego, aniżeli dzieci urzędników rangi 8mej klasy, dla których prawo to jest nadane, i na tej zasadzie pomienionym Lewszynom szlachecka dostojność przyznana, z postanowieniem wydania dyplomu i herbu.

7. Kupca Grzegorza Gogitajewa z potomstwem, jako pochodzącego ze szlachty Kachetyńskiej Gogniewych, na mocy traktatu w roku 1783 z Carem Herakliuszem zawartego, przez który załączono przywileje dla byłych jego poddanych; familia zaś Gogniewych znajduje się na liście do tegoż traktatu załączoney, a podług świadectwa Carewiczów Gruzyjskich kupiec Gogitajew pochodzi z rodu Gogniewych; na tych więc zasadach przyznana mu jest dostojność szlachestwa z wolności odtąd używania pierwiastkowego imienia rodu swojego Gogniewych.

8. Kasptra Herodnickiego z potomstwem wyłączone ze spisów mieszczzańskich, na mocy 92 artykułu dyplomaty szlacheckiego, dla tego, że w roku 1763 będąc mianowanym przez Króla Polskiego Augusta III, Sekretarzem Królewskim, w patencie otrzymał nadane prawo używania przywilejów, innym Sekretarzom Królewskim służących.

9. Uznających za szlachtę przez Mińską Deputacją wywodową Walczewskich, do rewizyi 1795 roku w miasteczku Rakowie, w Gubernii Mińskiej zapisanych.

10. Familią Goyżewskich na dowodach, że jeszcze w roku 1788 niektórzy z nich przez imienny ukaz z spisem mieszczzańskim wyłączeni byli.

6. Mieszczan Gabryela i Jakóba Wartersowiczowych, na mocy dowodów pochodzenia ich z rodu szlacheckiego.

7. Wyłączone ze spisów mieszczzańskich Grzegorza z synem Stefanem i wnukami Karpem, Józefem i Romanem, Kadomcowych, jako pochodzących z rodu szlacheckiego po udowodnieniu, że dostojność tego nie zostali pozbawieni przez żaden wyrok sądowy.

8. Ormianina Grzegorza Chubowa proszącego o potwierdzenie go w dostojności Xiążęcey, na co nie złożył dowodów dostatecznych, na mocy zaś świadectwa patryarchów Ormiańskich o jego pochodzeniu z rodu szlacheckiego, w tymże potwierdzony został.

9. Konrad Zengbut, na zasadzie dyplomu Cesarza Rzymskiego na szlachestwo z potomstwem dla oycy tegoż Zengbuta wydanego, na mocy którego brat jego dawniej już do liczby szlachty Rosyjskiej przyjęty został.

10. Ze szlachty Gruzyjskiej familie Zurabowych i Lolice na mocy traktatu z Carem Herakliuszem.

11. Rosyjskiego poddanego de Szale d'Arpensza, na mocy przywileju Króla Pruskiego, oycu jego na szlachestwo danego.

12. Potwierdzeni w dostojności Xiążęcey Sambatowie i Porucznik Stefan Melików, Nacwałowym zowiący się, na mocy traktatu z Carem Herakliuszem i dowodów, że pochodzą od Xiążąt Gruzyjskich.

13. Podpułkownikowi Stefanowi, i braci jego Kapitanowi Józefowi i Sekretarzowi Gubernialnemu Janowi Puhaczewskim, pozwolono używać imienia Izmailskich i herbu przez heroldyją im udzielonego, przez wzgląd, że pierwszy w czasie

zdobycia szturmem Izmaila, chwalebnie się okazał, i że imię Puhaczewskich podobne jest do imienia znanego zdraycy.

Minister spraw wewn: Radca tajny Kozodawlew, otrzymał reskrypt N. Pana z zaleceniem urządzenia biegu poczt z Jarosławia przez Kostromę, Kinieszmę i Wachańkę do Nowogrodu Niższego i na powrót po dwa razy na tydzień, a tym samym i traktem Jarosławskim z Petersburga do Kazanu i napowrót również po dwa razy na tydzień.

Komitetowi Rossyjskiego Tow: Biblijnego, na posiedzeniu dnia 14 Grudnia r. z. złożony został exemplarz stereotypowany Biblii w języku Słowiańskim w formacie 8vo, tomie jednym, której wydrukowano 5000 exempl.; przedsięwzięto drugie takie wydanie również 5000 exempl.; które w 3ciej części już jest uskutecznione; postanowiono także stereotypować Biblią Słowiańską in 4to. Otrzymało odezwy od Polskiego Towarzystwa Biblijnego, które uwiadomienia o łaskawey opiece przez N. Pana dla tego Towarzystwa i zaprasza do przyjacielskich z sobą związków. Przedsięwzięto też Towarzystwo wydrukować 10,000 exemplarzy Biblii w języku Polskim przekładania Wuyka, a tymczasem prosi od Komitetu Petersburskiego o przysłanie 500 exemplarzy Nowego Testamentu. Komitet Petersburski, z przyczyny licznych odezwy o przysłanie Nowego Testamentu w języku Polskim tłumaczenia Wuyka, którego 5000 exemplarzy już się rozeszło, postanowił uczynić przygotowanie do stereotypowania Now: Testamentu, a później i całej Biblii tłumaczenia Wuyka. — W Gubernii Tobolskiej w kilku Powiatach utworzyły się

fialne Towarzystwa biblijnego od głównego w Tobolsku zależące. — Towarzystwo Biblijne W. Brytanii przysłało ku zasileniu dla Komitetu Kurlandzkiego 1000 rubli na opatrzenie księgami Nowego Testamentu Łotyszów w Litwie osiadłych; 1000 rubli dla Komitetu Arensburgskiego; i dla Komitetu Estońskiego na zakupienie 300 Biblii w języku Szwedzkim dla mieszkańców Estonii. — Czytane były odezwy od Towarzystw biblijnych Szwedzkiego i Bergskiego, nader w uprzejmych wyrazach z życzeniem wejscia w bliższe związki z Towarzystwem Rossyjskiem.

Generał Porucznik Xiążę Repnia, wojeński Gubernator Mało-Rossyjski przybył do pułtawy.

Tabella pensy dla officerow różney broni, należąca do Naywyższego Ustawienia umieszczonego w 6tym numerze gazety naszej.

Petersburg dnia 12 Grudnia 1816.

Na autentyku własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: *Bydź podług tego.*

Alexander,

Tabella nowego wyznaczenia płacy od roku 1817.

Dla piechoty.

Dla piechoty w wojsku.	Dla nowej	Dla starej
	gwardyi pieszej, saperów, pionierów, inżynierów wojska i pieszej artylleryi wojskowej.	gwardyi pieszej, saperów gwardyi i pieszej artylleryi gwardyjskiej.
Pułkownik rub: 1200	1200	1200
Podpułkownik 900	900	
Major 750		
Kapitan 720	780	900
Sztab Kapitan 690	720	780
Porucznik 600	690	720
Podporucznik 510	600	690
Chorąży 450	510	600

Dla jazdy.

Dla pułków dragonii, strzelców konnych i ułanów, oraz dla konney artylleryi w woysku.	Dla pułków kiryssyjskich w woysku.	Dla gwardyi nowoy t. j. pułku kiryssyjskich i strzelców konnych.	Cały w ogóle jazdy starey gwardyi i konney artylleryi gwardyjskiej
Pułkownik 1440	1440	1440	1440
Podpułk. 1200	1200	1200	
Major . . . 900	1000		
Rotmistrz i Kapitan . 780	900	960	1200
Sztabs Rotmistrz i Sztabs Kapitan . 720	780	840	900
Porucznik 690	720	780	780
Podporuczn. 600	660	690	720
Kornet i Chorąży . . . 510	600	660	690

Dla garnizonów.

G w a r d y i.	Dla zostających na połowym etacie i artylleryi garnizonowej.	Wewnętrzney straży i inwalidów.
Pułkownik . . . 1200	. . . 900	. . . 800
Podpułkownik 800	. . . 500
Major 520	. . . 390
Kapitan 900	. . . 460	. . . 360
Sztabs Kapitan . 760	. . . 460	. . . 345
Porucznik . . . 720	. . . 400	. . . 300
Podporucznik . 690	. . . 340	. . . 255
Chorąży 600	. . . 300	. . . 225

Sztabs i Ober Officerowie nieobici w powyższej tabeli, pobierają płacę podług następujących zasad:

1. Orszaku Waszey Cesarskiej Mości wydziału kwatermistrzowskiego, na równi z oficerami pułków kiryssyjskich w woysku, a zostający w Sztapie gwardyi na równi z jazdą starey gwardyi.
2. Arsenatów miejscowych i ruchomych, na równi z piechotą woyskową.
3. Kompanii laboratoryynych, zakładów prochowych, parków i etatów twierdzowych, tudzież ceychwarterowie i pod-

ceychwarterowie, na równi z artylleryją garnizonową.

4. Batalionów pociagowych: w korpusie gwardyi, na równi z piechotą woyskową; w woysku na równi z garnizonami zostającymi na połowym etacie.

Autentyk podpisał: Jenerał artylleryi, Hrabia *Araiczew.*

Zgodno: Jenerał Adjutant *Zakrewski.*

Tabella rocznych summ stołowych, przywiązanych do tytułu niżej wymienionych Naczelników woyskowych od roku 1817.

Na autentyku własną Jego Cesarskiej

Mości ręką napisano:

Bydź podług tego. ALEXANDER.

Petersburg dnia 12 Grudnia 1816.

Dowódcy pułków gwardyi i woys-

ska rubli 3000

Jenerałom Brygady 4000

Naczelnikom Dywizyi 6000

Naczelnikom Korpusów 10,000

Przy Jego Cesarskiej Mości:

Naczelnik głównego Sztabu i Inspektor całej artylleryi, pobierają stołowe pieniądze na równi z Naczelnikami korpusów.

Inspektor korpusu inżynierów Jenerał Kwatermistrz i Jenerał dyżurny, pobierają stołowe pieniądze na równi z Naczelnikami dywizyi.

W Woysku.

Naczelnik głównego sztabu pobiera dochód stołowy na równi z Naczelnikiem korpusu.

Naczelnik artylleryi, Naczelnik inżynierów, Jenerał Kwatermistrz i Jenerał dyżurny, pobierają dochód stołowy na równi z Naczelnikiem dywizyi.

W Korpusach.

Naczelnik sztabu korpusowego, pobiera stołowy dochód, jeżeli jest Jenerałem, na równi z Jenerałami brygady, jeżeli jest

Pułkownikiem, na równi z dowódcami pułków.

Autentyk podpisał: Jenerał Artylleryi,
Hrabia *Arakcejew*.

Zgodno: Jenerał Adjutant *Zakrewski*.
Z Londynu d. 25 *Stycznia*.

Dzis oczekiwany jest Xże Rejent z Brighton w Londynie. — W. Xże Mikołaj ogląda ciągle osobliwości Londynu. Wczoraj znajdował się w kościele S. Pawła, gdzie grana była *Messiada* *Händla*, potem iadł obiad u Xcia *Orleanu*.

Gazeta *Brightonska* donosi prawie urzędownie, iż między *Boulogne* i *Kale* we *Francyi* *Rossyyski* goniec, który wioził znaczney wartości podarunki od *Cesarza Alexandra* dla Xcia *Rejenta*, złupiony został.

Lord *Sidmouth*, minister spraw wewnętrznych, wydał do Lordów namiestników wielu hrabstw okólnik, w którym wystawia potrzebę w terażniejszych okolicznościach pomnożenia siły zbrojney obywatelskiej i zaleca im zaciąganie do niej znakomitszych właścicieli miast, którzyby przez 3 miesiące służbę odbywać i wraz z milicyją w czasie potrzeby władze miejscowe wspierać mogli.

Przy otworzyć się mającem parlamencie występują przeciw sobie trzy przeciwne sobie partye. Pierwsza chce utrzymać konstytucyją i parlament, jak taraz są; druga jest za trzechletniem parlamentem, to jest odnowianiem go co rok w 3ciey części; trzecia za rocznym parlamentem całkowicie obieranym. Ministrowie są na czele pierwszej partyi; opozycyia kieruje drugą i łączy się z umiarkowanemi; *Mowcy* ludu *Hunt*, *Cobette*, &c. chcieliby zamysł trzeciej partyi utrzymać, ale trudno im będzie tego dopiąć. Ministrowie

złącza się zapewne z opozycyją i uzyskają dla parlamentu, który jest dotąd na 7 lat obierany, przynajmniej trzechletnią trwałość.

Wszystko jest teraz w Londynie i w Anglii w poruszeniu. D. 22 b. m. zebrało się w koronney gospodzie *Londyńskiej* pod prezydencyją Pułkownika *Cartwright* do 50 delegowanych od znakomitszych miast *Angielskich*. Ich pełnomocnictwa przejrzone i zaważne uznane zostały. Przybyła tam także deputacyia od klubu *Hamden* i podała delegowanym projekt do billu, który wydział tego klubu d. 8 ułożył, i w *Marcu* nappierwey ogólnemu zgromadzeniu klubu, a potem parlamentowi ma być podany. Zgromadzenie delegowanych postanowiło podług zwyczaju wiele chwał tyczących się reformy parlamentu,

Wczoray było znowu w ratuszu pod prezydencyją Lorda *Prezydenta* liczne zgromadzenie rady gminney *Londyńskiej*. Pan *Waithman* był iak zawsze głównym mówcą. Wnioski jego zbittane były od niektórych członków, ale nakoniec przeciw 10 do 12 głosów przyjęte. Ostatni z tych wniosków tyczył się reformy niższej izby, przez którą nadana być ma ludowi słuszną i rozumną wagę w prawodawstwie. Inne opiewają: 1) że *Kornwallis* wysłał więcej deputowanych do parlamentu niżeli 15 innych hrabstw, rachując nawet *Midlesex*; 2) że terażniejsze systema rządowe trwać daley nie powinno, ponieważ piękne zdanie *Gibbona* okazuje, iż pojedyncze osoby korzystają niekiedy z doświadczenia, ale rządy nigdy, i ponieważ czas nagli, aby rząd *Angielski* uratować od grożącego mu w krotce upadku. — Nigdy ieszcze, podług świadectwa nawet *Ministerialney* gazety *Goniec*, *P. Waith-*

man tak umiarkowanie nie mówił. Zamianem tego jest zaprowadzić zamiast 7mioletniego 3 letni parlament, to jest reprezentacją, do której należałoby tylko sami właściciele, nie zaś roczny do którego miałby udział wszystek lud, a zatem i społeczeństwo, ponieważ ten prędzej lub później zamieniliby się w rząd rewolucyjny. Gazeta Goniec jest jednak tego zdania, iż powinno się zupełnie przy dawnym zostać, i pięknego dawnego gmachu konstytucyjnego nie należy ani lednym nowym słupem oszpecać.

D. 31 b. m. zaraz po otworzeniu parlamentu ma jeszcze odbyć się zgromadzenie obywateli Londyńskich, które nie zakończy się zapewne tak spokojnie jak powyższe.

W Birmingham, Sheffield i innych wielu miejscach układają propozycje do reformy parlamentu. Izba niższa będzie z całego kraju prozbami zarzucona.

Gazeta Goniec na przekorę opozycji douosi o przydatku do mowy Xcia Rejenta w parlamencie. Gazeta Morning-Chronicle odpowiada na to: Jeden zaszczyt warta drugiego, i proponuje adres podziękowania za mowę od tronu.

Rząd wydał wczoraj, jak słychać, za dwa miliony nowych skarbowych biletów, przez co spadły stare od 17 do 12 szylingów. — Mówią, iż bank Angielski oświadczył Kanclerzowi skarbu, że podejmie się nowej pożyczki na małą prowizyją.

W Mansfield było niedawno mocne trzęsienie ziemi, a w Plumut wielka burza, podczas której zatopiło się przeszło 60 okrętów.

Gazety nasze zawierają list małżonki Angielskiego Pułkownika Grant, sławnego

obrońcy Alkantary w r. 1809, o przybyciu i przyłączeniu Portugalskich Królowien w Kadyxie, który opiewa: "Gdy Królowny do przygotowanego na ich przyjęcie przesiadły się statku, chciał z niemi przesiąść się stary jeden jenerał, który posłany był po nie do Brazylji i towarzyszył im do Hiszpanji; lecz wstrzymał go Hr. Miranda, Kommissarz Królewski do ich odebrania w Kadyxie, mówiąc: "Mci Pannie! Królowny zostają teraz pod moją opieką.,, Stary jenerał milcząco usłuchał. W chwilę potem nowa Królowa Hiszpańska, która o niczem nie wiedziała, pytała się, gdzie jenerał pozostał? Miranda też samo iley oświadczył, na co Królowa zaraz odpowiedziała: "Pragnę, aby ten jenerał był przy mnie; ja i moja siostra jesteśmy mu od wysokiego naszego oycy powierzone, i on przyrzekł słowem honoru niepuszczać nas z oczu, poki nie będziemy naszym małżonkom oddanemi.,, Miranda rzekł na to: "Kiedy taka jest wola W. K. Mci, ja powinieniem iley słuchać.,, Królowa ukłoniła się i jenerał wszedł na statek. Obie Królowny bardzo prosto w białe muszlinowe suknie i słomiane kapelusze na głowach były ubrane. Nie mogę tu (wyraża pisząca) zamilczeć zdarzenia, które uprzejmemu charakterowi Królowej Hiszpańskiej czyni zaszczyt. Gdy postrzegła, że Biskup Kadycki, wyglądający blade i schorzały, ciągle stał, rzekła do niego z największą łagodnością: "Widzę, JW. Biskupie, żeś słaby, proszę nsiąść.,, Miranda pamiętny dawniej Hiszpańskiej etykiety, odpowiedział, iż żadnemu poddanemu niswolno w obecności Królowej usiąść. Królowa uśmiechnąwszy się rzekła: "Nie zważaj na to JW. Biskupie, uproszę ja u Króla Ferdynanda przebacze-

nie. Niechaj przyniesą krzesło dla Biskupa. „ W kościele obie Królowy ukłękły z pokorą przed ołtarzem i modliły się na swoich Xiążkach. Przy wyjściu z kościoła, wyprzągił lud muły z ich powozu i ciągnął je. Uważano, iż okazywały największe uszanowanie dla osób w ubiorach duchownych. Umieją one język Angielski, ale z nieśmiałością nim mówią. Królowa rzekła między innymi, że ona i siostra iey pragną tylko widzieć około siebie szczęśliwych. Zda się, iż w rodzinie Króla Portugalskiego panuje miła prostota i skromność, który, wraz z Królową dokłada największy staranności o dobre swych dzieci wychowanie. Roztanie się Królowien z rodzicami było bardzo przykre, i przykreść ta osłodzona tylko została obietnicą Króla, iż w krótkce powroci do Portugalii i widzieć się z niemi będzie na granicach państwa. Królowa Hiszpańska ma szczególniey piękne ręce; jest średniego wzrostu, przyjemne ma rysy twarzy i niebieskie oczy. Infantka jest wysokiego wzrostu, brunetka i ma żywe czarne oczy. Królowa miała zawieszony na piersiach podwoynym rzędem dyamentów osadzony wizerunek Króla swojego małżonka, a Infandka wizerunek Infanta Karola „

Do gospody Loyds nadeszło pod d. 2 Stycznia z Gibraltaru doniesienie, że przez Amerykański okręt odebrano tam wiadomość, iż na wyspie Francuzkiej większa część portu Louis d. 25 Grudnia w pyrzyng obłożoną została, przy czem spaliło się wiele towarów.

Stronnicy zmarłej trorokini Joanny Soutcote utrzymują jeszcze iey sektę. Jeden z nich wyjechał z Leeds (do współwierców wezwanie, aby w przeciągu 8 dni o-

statnich wstrzymali się od wszelkich prac. Jakoż niepracują w rękodzielniach w których są na robocie.

Z Paryża d. 24 Stycznia.

W d. 21 odprawione zostało w kościele katedralnym S. Dyionizego doroczne żałobne nabożeństwo za Ludwika XVI. Znajdowali się na nim wszyscy Królewscy Xiążęta i Xiężnicki z swoimi Damami dworzanami, wyjąwszy Króla, który w pokoju słuchał mszy, i Xcia Berry, który jest słaby. W katedrze zajmowały przeznaczone dla siebie miejsca deputacye od izby Parow, izby Deputowanych, sądu kassacyynego i innych władz, Marszałkowie, komanderowie orderów Królewskich, jenerałowie i officerowie głównego sztabu. Niektórzy z byłych sług Ludwika XVI. zrosili łzami zostawione tamże dla siebie miejsca. — W wszystkich Paryzkich kościołach Katolickich i innych wyzniań odprawiły się z podobnąż uroczystością żałobne nabożeństwa. W kościele Panny Maryi znajdowały się wszystkie cywilne i wojskowe władze departamentu Sekwany, a wszystkie zapelnione były aż do natłoku ludem. Wszędzie czytany był testament Ludwika XVI. Większa część mieszkańców Paryzkich była w tym dniu żałobnie ubrana. Z rozkazu Króla ubostwa znaczne rozdane były jałmużny.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 22 b. m. pod prezydencją Wicepresy Roger-Collard czytane były dwa listy Ministra spraw wewnętrznych, które dały powód do ważnych naradzeń. Pierwszy był z d. 18 i zawierał dodatki do rozporządzenia Królewskiego z d. 27 Listopada r. z. mocą których 86 departamentów podzielonemi są na 5 oddziałów; izba ma te oddziały literami A. B. C. D. E. ozna-

czyć i losować w jakim porządku liter te-
 raźniejsze członki izby Deputowanych co
 rocznie wychodzić mają. Stało się i lite-
 ry w następującym porządku wyciągnięte
 zostały: C. D. E. B. A. Departamenta literą
 C. oznaczone, są wyższych Alpów, Ziote-
 go brzegu, Creuze, Dorgogne, Gers, He-
 rault, Ille i Vilaine, Lozer, Indre i Loire,
 Meuse, Oise, Orne, wyższego Renu, Se-
 kwany (Paryżki) i obu Sewrów. Liczba
 wychodzących tego roku Deputowanych
 wynosi 45. — W drugim liście donosi Mi-
 nister izbie, iż Król rozporządzeniem swo-
 im z d. 19 b. m. mianował dotychczasowe-
 go tcy Prezesa Barona Pasquier, pieczęta-
 rzem i ministrem sprawiedliwości, i wzy-
 wa ią do podania Królowi 5 kandydatów
 na nowego prezesa, ponieważ on więcej
 wnicy prezydować nie może. — Izba przy-
 stąpiła do losowania i przesłała Królowi
 przez Deputacją rzeczonych 5 kandyda-
 tów. — Wicepreses zapowiedział izbie, iż
 kommissyia wyznaczona do roztrzęsienia
 budżetu, zda o nim d. 24 b. m. sprawę. —
 Spory względem wolności druku i dzien-
 ników rozpoczną się dopiero d. 25.

Dotąd Kanclerz P. Ambray, prezes
 izby Parów, zawiadywał ministerium spra-
 wiedliwości, ale skoro ta izba na naywyż-
 szy sąd w kraju wyniesioną została, uznał
 Król za potrzebne odjąć mu ostatnią go-
 dność, i mianował Barona Pasquier Kan-
 clerzem i ministrem sprawiedliwości, któ-
 ry d. 21 wykonał przed Królem na te u-
 rzędy przysięgę.

Gdy Xże Berty polował d. 18 na je-
 lenie w lesie Fontainebleau, postrzegł nad
 swoją głową unoszącego się nadzwyczaj-
 nej wielkości ptaka, kazał sobie podać fu-
 zylą, strzelił do niego i strzaskał mu ie-

dao skrzydło. Upadł ptak i postrzeżono,
 iż to był pierwszej wielkości orzeł, i tak
 mocny, iż nie dał się złapać póki go nie
 zabito. Oddano go do gabinetu historyi,
 gdzie zdobici będzie wypchany ten zbiór
 piękny.

Portugalski konsul doniósł z Alikantu
 pod d. 7 Grudnia, że w lazarecie Trypo-
 litańskim pokazała się morowa choroba,
 na którą umarło już kilku ludzi.

Przed kilku dniami wyszło tu pisem-
 ko przypisane Xiężnie Angouleme pod ty-
 tułem: *Memoires particuliers sur la capti-
 vité de la Maison Royal à la Tour du Tem-
 ple. Paris 21 Jan. 1817.* Prosty opis uwię-
 zienia familii Królewskiej wzbudza litość.

Officerowie stojący w Rhetel jazdy
 Rossyjskiej obchodzili d. 11 b. m. święto
 nowego roku Ruskiego ucztą, na której
 znajdował się Xże Goiczaków, były Ros-
 syjski Minister wojny, i spełnił iak na-
 stępuje zdrowie Króla: "Zdrowie dobrego
 i godnego Króla Francuzkiego! Oby go
 Niebo długo przy życiu utrzymało dla u-
 gruntowania szczęścia i spokojności Fran-
 cyi!,, Zdrowiu temu towarzyszyło 20 z
 dział wystrzałów. — Kapela Austriackie-
 go pułku Riesch w Bischweiler w Alzacyi
 dała w dniu nowego roku koncert na ko-
 rzyść tamtejszych ubogich. — W szkole ro-
 boczey w strazburgu było od d. 1go b. m.
 2145 ludzi robotą zatrudnionych i dosta-
 wiali żywność.

Mówią, iż Hr. Choiseul przedsięwe-
 źmie nową podróż do Grecyi.

Z tutejszego Lombardu pożyczono na
 dyamenty 100,000 fr.

Posiadłości nasze w Senegalu nie są
 jeszcze wojskiem naszym osadzone, ponie-
 waż Angielskie jeszcze z nich nie ustąpiły.

DODATEK
DO N^{ro} 13.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 12 LUTEGO 1817 Roku WE SZRODĘ.

Towarzystwo naukowe z Akademią Krakowską połączone zaprasza Prześwie-
tłą Publiczność na posiedzenie swoje, któ-
re w Sali Szkół Nowodworskich dnia 15
m. i r. b. o godzinie 10 rano następującym
odbędzie się porządkiem: -

Prezes Towarzystwa zda sprawę z
całoroczney pracy Towarzystwa i złoży
podziękowanie osobom, które bibliotekę
Towarzystwa darami swemi wzbogaciły.

Ignacy Mieroszewski czytać będzie
rozprawę o sztukach wyzwolonych miano-
wicie zaś o Malarstwie.

Sekretarz Towarzystwa czytać bę-
dzie wyimek z *Katyliny Woltera*.

Piotr Boucher zakończy posiedzenie
odczytaniem tłumaczoney z *Horacego Ody*
do *Fortuny*. Dan w Krakowie dnia 10 Lu-
tego 1817 roku.

Czaykowski, Sek. Tow. Nauk.

Z Bruxelli d. 26 Stycznia.

Officerowie Rosyjscy znaczne złoży-
li składki dla ubogich Francuzów w swo-
ich stanowiskach. Pułkownik Szweyko-
wski w Landrecy posłał tamtejszemu prezy-
dentowi miasta 1000 fr. z wyrażeniem: że

to jest mały tylko dowód skłonności serca
Rosyjanów, z jaką pragną zawsze wspierać
walecznych Francuzów..

Wywóz zboża wodą z naszego kraju
trwa ciągle.

W sądzie kryminalnym Antwerpskim
odbywa się teraz osobliwsza sprawa. Król
darował mieszkańcom *Waterloo* i innych
okolic, którzy przez wojnę ponieśli szko-
dy, 400 sztuk rogatego bydła, które ie-
dno na drugie warowało po 200 Złh. Pędzą-
cy to piękne bydło zamienili go w drodze
na chude, którego sztuka nie warta jak po
Złh. 40, i znaki tamtego porobili na zamie-
nionem. Wyrok przeciw nim w krótcie
nastąpi.

Z politycznych jedynie względów, wy-
raża jedno z pism tutejszych, nie jest u nas
wywóz żyta wodą zabroniony.

Z Stambułu d. 24 Grudnia.

Fregata *Galatea*, która pod sprawą
Hr. *Montebrier* w wodach Tureckich dla
zastonienia kupieckich Francuzkich okrę-
tów krąży, złapała rozbójnika morskiego,
nazywającego się *Tranpopulo* z iego to-
warzyszami. Zgraża ta zniewazyła w ro-

ku przeszłym ajenta Francuzkiego i jego rodzinę na wyspie Argentiere. Herszta tey zgrai zostawił Montcabrier na swoim okręcie, dla zawiezienia go po ukaranie do Francyi, a towarzyszków jego odesłał do Smirny. Angielskie okręty schwytały na wysokości Morei innego rozbóynika morskigo nazywającego się Catramatto.

D. 12 b. m. przeniósł się W. Sultan z całym dworem przy wystrzałach z dział do zimowego pałacu. Dnia 17 znajdował się W. Sultan na zwyczajnym dywanie względem wyplaty wojska, podczas którego posel Hiszpański, P. Jabat, oddał mu list wierytelny. W kilka dni potem odbierał W. Sultan powinszowania z powodu ukończonego dywanu wyplaty i przeniesienia się do zimowego pałacu.

Z Filadelfii d. 24 Grudnia.

Wyspa St. Domingo posiada teraz polityczną osobliwość, iakley trudno gdzie indziey znaleźć; ma razem monarchiczny i republikański rząd. Król Henryk I. (Chrystof) panuje nad większą częścią tey wyspy iako Monarcha, z polerem, urządzeniami i dworem, co jest pomiędzy murzynami wcale nowem zjawieniem. Pethion znajduje się w byłey Hiszpańskiej części tey wyspy iako prezydent z roczną płacą 40,000 dolarów na czele rzeeczypospolitey, którey konstytucyia zdaie się zbliżać do konstytucyi północney Ameryki.

Z Bostonu d. 20 Grudnia.

Jeneralny sekretarz Prezydenta Pethiona doniósł pod d. 5 Listopada kupcom rzezcpltey Hayti, iż podług doniesienia z Tryjestu z d. 12 Sierpnia porty Austriackie ogłoszone zostały za otwarte dla bandery Hayti, i że handel pomiędzy obiema krajami ma być wspierany,

W kongressie Amerykańskim wniesiono o lepszy podział kraiu co do obierania reprezentantów.

Podług doniesień z południowey Ameryki 2500 Królewskiego wojska opanowało twierdzę Monblanc. Gdy przybyli pod tę twierdzę, rzucili po części broń i przeszli do rokoszanów; ci przyjęli ich iako braci; lecz w nocy zostali przez nich rozbrojenemi i opanowanemi.

Od brzegow Menu d. 30 Stycznia.

W Elektorstwie Heskim wiele wyższych i niższych officerów przeszło do służby cywilney, i miejsca ich nie są zastąpione, skąd wnoszą, iż rząd zamysła zmniejszyć wojsko.

Była Królowa Hiszpańska (Józefowa Bonapartowa) zamysła na zawsze osiąść w Frankforcie, gdyż chce dom kupić. Dama ta żyje bardzo spokojnie i skromnie, trudni się iedynie wychowaniem dwoch swoich corek, z których starsza ma 16, a młodsza 15 lat. Widzieć ie często można z matką prosto, ale gustownie ubrane, na przechadzkach, w teatrze i na koncertach, ale nigdy na publicznych zabawach.

Pisma publiczne zapewniają, iż Prorok Adam Müller, który nie był najlepiej w Frankforcie przyjęty, wydał list, w którym wyraża: że ponieważ wszędzie natrafia na uparte i niewierne dusze, porzuca zatem rzemiosło proroka i wraca do pracy rolniczey.

W kraiu Wirtembergiskim mieszkańcy Heubergu pod Chingen, Tuttlingen, &c. do 13,000 dusz wynoszący, w tak wielkiej zostają nędzy, iż chwytają się rzezczy prawie nie do jedzenia. Oprócz wsparcia rządowego zbierane są dla nich skłajki

Układy Dworu Bawarskiego z Stolicą
 S. idę pomyślnie; wysłany do Rzymu Bi-
 skup Häffelin donosi, w ostatnim liście swo-
 jemu Dworowi, iż ma pewną nadzieję za-
 warcia konkordatu. Bawaryja ma mieć
 Arcybiskupa w Minchen i 3 biskupów, to
 jest Augszburskiego, Ratisbońskiego i
 Wirchburskiego.

Jedna z gazet Szwajcarskich bardzo
 dowcipnie i nieomyślnie sądzi, iż wojna
 między Hispanią i Ameryką albo jest
 bliską, albo daleką.

Największe stopnie zimna i ciepła.

dnia 1 Lutego 1817 r. stopni zim: — 0°, 6	
— 2 — — — — 1, 2	
— 3 — — — — ciepła † 1, 2	
— 4 — — — — † 4, 0.	

— 5 — — — — † 7, 0
— 6 — — — — † 2, 0
— 7 — — — — † 2, 3
— 8 — — — — † 4, 0

dnia 7 b. m. był lekki gr. mot z błyskawicą o godzinie 2 po południu ku południu-wschodowi.

Dnia 10 i 11 Lutego 1817.

Cena zbćk różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	44 —	43 —	40 —	38 —
— Zyta	38 —	36 —	35 —	33 —
— Jęczmienia	25 —	23 5	22 —	20 —
— Owsa	12 —	11 15	11 —	10 15
— Jagiel	54 —	50 —	48 —	44 —
— Grochu	30 —	27 —	24 —	23 —
— Rzepaku	37 —	36 —	34 —	—

D O N I E S E N A

Pisarz Trybunału Miasta Wolnego, Niepodlego, ściśle Neutralnego i iego Okręgu Krakowa, podaje do publiczney wiadomości: iż Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej pod L. 536 stojąca, niegdy JW. Elżbiety z Lenczowskich Hr. Lubienieckiej własna, a po iey śmierci bez potomney na Sukcessorów teyże, to jest WW. Michała Chronowskiego, Zuzannę z Chronowskich Chazewską, Salomeą także, z Chronowskich Kmitowa i Anę z Chronowskich Zieleńską prawem sukcessyi spadła, w której na teraz mieszka W. Antoni Szałowicz. Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Krakowskiego i Ur. Jozef Ruśnikiewicz possessoryyny posiadacz, przez publiczną Licytacją za nastąpiłą rezolucją JW. Prezesa Trybunału Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu w dniu 28 Lutego r. b. w tymże Trybunale w domu Władz sądowych w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 będącym na rzecz W. Antoniego Kłosowskiego Patrona w Krakowie przy ulicy sławkowskiej pod L. 445 mieszkającego, a to na satysfakcją Summy 2090 Zł. Pol. gr. 5. Wyrokiem Trybunału Miasta Wolnego Krakowa i iego okręgu oraz kosztów prawnych po następujących poprzednio dwóch ku przedarzy licytacyjnych, a dla niezgłaszających się życzących sobie nabyć tę Kamienicę nie przedaney, po trzeci raz stanowczo pod sprzedarz podana będzie; życzący sobie kupić tę Kamienicę przez biegłych przysięgłych w sztuce w Summie Zł. Pol. 9493 taxowaną w wadium ceny szacunkowej opatrzyć się widien i takowe wadium przy rozpoczęciu sprzedarzy przed Licytacją złożyć. — Dan w Krakowie dnia 5 Lutego 1817.

Kuliczkowski Pisarz Tryb. Krak.

Uwadamiam szanowną Publiczność, iż dnia 16 Lutego r. b. o godzinie 9tej ranej zacznie się odbywać licytacja we wsi Boczkowicach w powiecie Kieleckim pod Nr. 1 bydła, trzody, zboża w snopie i ziarnie, wszelkiego gatunku, wraz z siana na fure lub cetnary zatradowanych Sądownie; Życzący sobie kupna takowych raczą w miejscu i godzinie oznaczoney znajdować się, a po przysądzeniu zaraz gotową grubą menetą płacić. W Kielcach dnia 30 Stycznia 1817 r.

Jarzębiński, K. S. P. P. R.

Wieś Grudzyń z Attynencyą Rogalów pod Pinczowem, w gróntach rędziny i pruchnicy, z lasem i łąkami obszernemi, do sprzedania lub zastawu na lat 6, życzący wnieść w takową czynność, zgłosi się do Dziedzica tamże zamieszkałego.

Uwładomia się szanowną Publiczność, iż dnia 23 Lutego r. b. o godzinie 9tej rannej w Ryńku miasta Małogoszcza odbywać się będzie licytacya, wołów, trzody owsa, ięczmienia, wżiarnie, i siana, zatrudowanych Sądownie; życzący sobie nabyć onych raczą w miejscu i godzinie oznaczonej stawić się, a po przysądzeniu zaraz grubą srebrną monetą płacić. W niedzielach d. 1 Lutego 1817 r.

Jarzębiński, Kpm. Sąd.

Trybunał I. Instancyi Wołnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Wydał Wyrok następujący:

Wydział I. Przytomni Dwernicki Prezes, Małolski Wiceprezes, Strzelecki Sędzia: (Podpisano) *Bernard Dwernicki, Kuliczkowski Pisarz.*

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na audyencyi Publiczney Trybunału pierwszej Instancyi Wołnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu w czwartek, to jest dnia szóstego Lutego Tysiąc Osm set Siedmnastego.

Na podane w dniu dzisiejszym oświadczenie przez Filipa Chrastyńskiego i Krzysztofa Höniga handlem Korzennym trudniących się o upadłości tychże.

Trybunał nayprzod stosownie do artykułu 13 Księgi III. Kodexu Handlowego poleca Sędziemu Pokoju Miasta Krakowa Okręgu I. dopełnienia przyłożenia pieczęci w handlu miejscach artykułu 15 tegoż Kodexu wskazanych i przesłanie protokółu względem przyłożenia Pieczęci sporządzonego swemu Trybunałowi.

Powtore. Stosownie do artykułu 18 tegoż Kodexu za Kommissarza upadłości mianuje Assessora Łabalewskiego, a za Kuratorów masy wzywa Kupców tutejszych Antoniego Helcla i Jana Wencła polecając tymże dopełnienie obowiązków Prawem handlowym objętych. Stosownie do artykułu 25 wykonanie przysięgi przed wyznaczonym Kommissarzem nato, iż powierzone sobie czynności przyzwolicie i wiernie sprawować będą. Nakoniec.

Petrzecie. Trybunał, stosownie do artykułu 19 tegoż Kodexu w celu zabezpieczenia się względem osoby upadłych wzywa Wydział Policyi w Senacie Rzadzającym, ażeby upadłym Filipowi Chrastyńskiemu, Krzysztofowi Hönigowi przydała straż z Urzędnika Policyynego, temczasem zaś strzeżenie osoby Chrastyńskiego wożnemu Zyckiemu zaś osoby Höniga wożnemu Herwertowi poleca. Mocą niniejszego Wyroku, którego publiczne wywieszenie, tudż eż do Gazet publicznych podanie stosownie do artykułu 21 Rozdziału III. Księgi III. Kodexu Handlowego nastąpić ma. Działo się i osądzono iak wyżej.

(podpisano) *Bernard Dwernicki.*

Kuliczkowski, Pisarz.

Zgodność z Oryginalnem Wyrokiem Zaświadczam

Kuliczkowski, Pisarz.

Dnia 17go miesiąca Lutego 1817 roku o godzinie 9tej rannej na Wesoly przy Krakowie w Domu pod liczbą 242 sprzedany będzie przez publiczną Licytacyją za gotową srebrną monetą materiał Drzewa tegoż Domu oprócz Parkanu i Gróntu. Przybicie otrzymujący takowego materiału, obowiązany będzie swą expensą takowy Dom rozsebrać i materiał sweini furami wywieść. Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znajdować. — w Krakowie d. 3 Lutego 1817.

Jan Nepomucyn Franki, Komarnik T. C. P. I. D. K.

Pewny posiadający gruntownie języki Niemiecki, Łaciński, Polski i inne umiejętności, był znaczny czas Nauczycielem, trudnił się w Galicyi Sądownictwem, ma honor przeszwaną Publiczność uwładomić: iż kto by sobie życzył mieć takowego człowieka u siebie w mieście lub na wsi do podobnych zatrudnień, raczy się zgłosić sam, lub przez plenipotentą swego na Wesolę przy Krakowie do domu W. Niemczykiewicza Wóyta Gminy VIII pod Nro 298.

Koniczyny czerwoney nasienia z przeszlorocznego zbioru wymłoczonego naturalnym sposobem bez przysuszenia, dostać można za mierną cenę na Cwierci i Korce w Ryńku, w domu pod Nro 249 na drugim piętrze.